

Sygn. akt V KK 217/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **S.Z.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 17 maja 2019 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt IV Ka [...] /18,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt II K [...] /17,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego S.Z. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt IV Ka [...] /18, Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżony apelacjami oskarżonego i jego obrońcy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt II K [...] /17, którym to wyrokiem S.Z. skazany został za czyny: z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (pkt I wyroku sądu *a quo*) i z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. (zarzuty II – VII aktu oskarżenia) przy przyjęciu, że popełnione zostały w ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), a czynu z pkt VII a/o oskarżony dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (pkt II wyroku), za co wymierzono mu karę łączną 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III wyroku) oraz orzeczono obowiązek naprawienia

szkody przez zapłatę na rzecz Z.A. kwoty 322.369,80 zł (pkt IV wyroku), w ten sposób, że obniżył przypisaną oskarżonemu w pkt III zarzutu a/o wysokość szkody do 22.000 zł i w konsekwencji obniżył odszkodowanie do kwoty 321.369,80 zł.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację w przedmiotowej sprawie wniósł obrońca oskarżonego podnosząc zarzuty, mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, naruszenia:

1. prawa materialnego przez „błędną wykładnię znamion przestępstw określonych w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. a zarzuconych oskarżonemu, a mianowicie „działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, „po uprzednim wprowadzeniu w błąd” i w efekcie wyrażenie błędnego poglądu, że oskarżony działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, po uprzednim wprowadzeniu w błąd, w ten sposób, że będąc upoważnionym do dysponowania rachunkami bankowymi dokonał przelewów i wypłat gotówki na rzecz różnych instytucji i osób, podczas gdy oskarżonego i pokrzywdzonego łączyły wyłącznie stosunki cywilno - prawne, a oskarżony nie planował popełnienia zarzuconych mu czynów i nie wprowadzał pokrzywdzonego w błąd, wręcz przeciwnie o wszystkich przelewach i wypłatach pokrzywdzony był informowany, wyrażał na nie zgodę, podpisał przy tym stosowne pełnomocnictwa, w którym upoważnił oskarżonego do reprezentowania jego osoby w zakresie obejmującym jego nieruchomości oraz o decydowania o remontach, naprawach i innych zdarzeniach dotyczących nieruchomości, a nadto upoważnił oskarżonego do dysponowania swoimi rachunkami bankowymi, a pieniądze przeznaczone były na zakup materiałów budowlanych, zapłatę za wykonane prace oraz wynagrodzenie oskarżonego”;
2. prawa procesowego, a mianowicie:
 - „art. 2 § 1 pkt 1 oraz art. 4 w zw. z art. 5 § 1 i 2 oraz art. 7 k.p.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów uprawdopodobniających fakt zawinienia oraz poprzez naruszenie podstawowych zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy oskarżonego,

bowiem w sprawie brak jest obiektywnych dowodów zawinienia oskarżonego dotyczących sprawstwa przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., a uznanie winy S.Z. oparte jest wyłącznie na twierdzeniach pokrzywdzonego R.S.,

- art. 5 k.p.k. tj. naruszenie prawa oskarżonego do obrony i niezapewnienie mu obrońcy na etapie postępowania przygotowawczego, a prowadzenie postępowania i przesłuchiwanie oskarżonego przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze bez obrońcy przy udziale pełnomocnika pokrzywdzonego”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P., ewentualnie przy uznaniu oczywistej niesłuszności skazania – o jego uniewinnienie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację przyznać należy oskarżycielowi publicznemu, że wniesiona w tej sprawie kasacja jest oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sformułowane w niej zarzuty w sposób jednoznaczny ignorują te wszystkie wymogi, które stawiane są nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia uregulowanemu w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego.

Przypomnieć więc pokrótce należy, że przedmiotem zaskarżenia przez stronę postępowania może być wyłącznie prawomocny wyrok sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Z kolei, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. podstawą zarzutów kasacyjnych mogą być wyłącznie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub też inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tym samym podstawą kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Tymczasem właśnie do tego, a więc kwestionowania ustalonych w sprawie i to przez Sąd pierwszej instancji faktów, sprowadzają się oba sformułowane w kasacji zarzuty.

W sposób wyrazisty dotyczy to rzekomego naruszenia prawa materialnego w zakresie przypisanych skazanemu S.Z. przestępstw oszustwa lub jego

usiłowania. Sąd Rejonowy w G. wszakże ustalił, a ustalenia te zaakceptował Sąd drugiej instancji, że skazany działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Z.A. przez wprowadzenie go w błąd co do wiedzy i zamiaru pokrzywdzonego odnośnie sposobu rozdysponowania mieniem – znajdującym się na jego rachunkach oszczędnościowych – przez S.Z.. Takie ustalenia wskazują w sposób jednoznaczny, że wypełnione zostały zachowaniami skazanego ustawowe znamiona występku określonych w art. 286 § 1 k.k. Twierdzenie w tym układzie o obrazie prawa materialnego jest oczywistym nieporozumieniem. Zarzut obrazy prawa materialnego ma bowiem rację bytu wyłącznie wówczas, gdy odwołujący nie kwestionuje poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych, a taką właśnie próbę podjął w kasacji obrońca skazanego o czym w sposób jednoznaczny przekonuje i sama treść powyższego zarzutu zawarta w *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jak i argumentacja znajdująca się w jego pisemnych motywach.

Ponieważ błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji, to oczywistym jest, że nietrafne zarzucenie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych – określonych "naruszeniem prawa materialnego" – nie może prowadzić do obejścia ustawowej regulacji podstaw kasacji (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 22 lipca 2008 r., III KK 6/08, oraz postanowienia z dnia 18 grudnia 2008 r., V KK 268/08 i z dnia 29 października 2010 r., III KK 221/10). Nie może ono zatem ani zobowiązywać, ani też uprawniać instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia prawa” – zaskarżonego wyroku w kontekście przyczyny odwoławczej przewidzianej w art. 438 pkt 3 k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1996 r, V KKN 116/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 34).

Podobnie ocenić należy zarzuty naruszenia prawa procesowego w odniesieniu do czynu z art. 190 § 1 k.k. popełnionego na szkodę R.S.. Sąd odwoławczy w tym zakresie nie orzekał reformatoryjnie, nie mógł więc obrazić ani art. 7 k.p.k., ani też art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k., a więc przepisów formułujących przeciw ogóle zasady procesowe, które nie mogą stanowić

samodzielnej podstawy kasacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., II KK 141/18).

Co więcej, nieporozumieniem jest stawianie równocześnie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. i zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. Wadliwa może być bowiem albo ocena dowodów albo niedające się usunąć wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, co może nastąpić przecież dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zgodzie z wymogami art. 7 k.p.k. (zob. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 20 września 2017 r., III KK 194/17). Takich wątpliwości w tej sprawie nie było, gdyż nie może o nich świadczyć okoliczność oparcia się przez sąd, i to Sąd pierwszej instancji, na dowodzie z zeznań jednego świadka, jeżeli ocena ta nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, a tak było w tej sprawie przy ocenie zeznań świadka R.S. (s. 10-11 uzasadnienia Sądu Rejonowego).

Zupełnie niezrozumiały – co trafnie stwierdzono w odpowiedzi na kasację – jest oparty o przepis art. 5 k.p.k. zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa oskarżonego do obrony poprzez brak obrońcy przy pierwszych czynnościach procesowych w postępowaniu przygotowawczym. Jeżeli więc nawet odczytywać ten zarzut przez pryzmat art. 6 k.p.k., to w sytuacji nieprzyznawania się oskarżonego do winy w toku całego postępowania brak obrońcy w jego wstępnej fazie nie ma przełożenia na jego uprawnienia gwarancyjne na etapie postępowania apelacyjnego.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań oraz nie znajdując podstaw do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.) postanowiono, jak w części dyspozytywnej, obciążając skazanego – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.